

Poniedziałek 9.01

- **6:30** W podziękowaniu za otrz. łaski, z prośbą o zdrowie i dalsze Boże bł., opiekę MB dla Igora i Szymona w dn. ur. +Inga i Zygmunt Bemke oraz dusze w czyśćcu cierpiące
- **7:30** +Grzegorz Treder w 1 rocz. śmierci +Ludwik Grulkowski (9)
- **18:30** W podziękowaniu za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i dalsze Boże bł. dla mamy Marii z okazji 50 urodzin

Wtorek 10.01

- **6:30** O dary Ducha Św., Boże błog. dla Tomasza
- **7:30** +mąż Czesław i rodzice z obojga str. +Hildegarda Lisius w 4 r. śmierci +Ludwik Grulkowski (10)
- **18:30** +mąż Gerard Szyperski

Środa 11.01

- **6:30** W podziękowaniu za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i dalsze Boże bł. dla Elżbiety i Henryka oraz ich dzieci i rodzin
- **7:30** rez.; +Ludwik Grulkowski (11)
- **18:30** rez.

Czwartek 12.01

- **6:30** W pewnej intencji O Boże błogosławieństwo w rodzinie
- **7:30** rez.; +Ludwik Grulkowski (12)
- **18:30** +maż Eugeniusz w 2 r. śmierci

Piątek 13.01

- **6:30** rez.; +rodzice i dziadkowie z ob. st.
- **7:30** +Aniela, Stanisław, Franciszek i Andrzej; +Bernard i Jan +Ludwik Grulkowski (13)
- **15:00** Msza św. za zmarłych z grudnia
- **18:30** +rodzice Julia i Leonard oraz mąż Gerard

Sobota 14.01

- **6:30** W podziękowaniu za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i dalsze Boże bł. dla rodziny w Nowym Roku +teściowie Paweł i Józefina
- **7:30** +Stanisław Łynka +Ludwik Grulkowski (14)
- **18:30** +zmarli z rodziny: Siger i Kałduńskich oraz Klemens w 23 rocz. śmierci

Niedziela 15.01

- **6:30** +Kazimierz Jeżewski +Anna, Brunon, Alfons i Krystyna
- **8:00** +Andrzej Tarnowski i rodzice z ob. stron; +Ludwik Grulkowski (15)
- **9:30** Za parafian; +Norbert Szulc w 8 r. śmierci i rodzice z obojga stron
- **11:00** +bratanek Jarosław Browarczyk w rocznicę urodzin; +rodzice z ob. stron i dusze w czyśćcu cierpiące
- **12:30** W podziękowaniu za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i dalsze Boże bł. dla Ryszarda z okazji 70 urodzin oraz synów i wnuków +rodzice Janina i Eugeniusz Barcz oraz ojciec Mieczysław Ogródowski
- **18:30** O zdrowie dla Andrzeja i Szymona

- W dzisiejszą niedzielę nasza kolekta będzie specjalną miesięczną ofiarą na prace inwestycyjno-remontowe przy naszym kościele to jest: na spłatę ok. 45 tys. zł zadłużenia za powstałe kaplice Miłosierdzia Bożego oraz św. Jana Pawła II i bł. Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz na projekty związane z rewitalizacją naszego kościoła i plebanii w Nowym Roku. To poważne wyzwania finansowe, które być może uda się zrealizować dzięki ofiarności wiernych. Na te cele przeznaczone są również ofiary składane przy okazji kolędy. I za nie składamy już dzisiaj serdeczne „Bóg zapłać”!
- Datki z przeprowadzonej w Uroczystość Trzech Króli zbiórki na misje zostały wpłacone na konto misji *Ayquila* przy *Caritas* Archidiecezji Gdańskiej.
- Bardzo serdecznie dziękujemy młodzieży, dzieciom, rodzicom i wszystkim zaangażowanym w przygotowanie piątkowego przedstawienia pod tytułem "On czeka na Was", które przybliżyło nam istotę Bożego Narodzenia.
- Msza święta zbiorowa za zmarłych, w grudniu zeszłego roku, naszych parafian oraz papieża Benedykta XVI, w piątek 13 stycznia o godzinie 15:00. Poprzedzi ją koronka do Miłosierdzia Bożego. Od tego roku w każdy pierwszy piątek miesiąca, będzie odprawiana Msza święta zbiorowa za zmarłych parafian w poprzednim miesiącu, chyba że w pierwszy piątek przypada jakaś uroczystość. Zachęcamy do modlitwy i uczestnictwa zwłaszcza najbliższych oraz tych, którzy z różnych przyczyn nie mogli uczestniczyć we Mszach św. pogrzebowych.
- Z racji kolęd na cały styczeń zawieszamy:
 - Piątkowe katechezy dla dorosłych
 - Katechezy sakramentalne dla dzieci przygotowujących się do I Komunii Św.
 - Dom Łaski
- Przypominamy, że kolędy zaczynamy od 16:00, od poniedziałku do piątku, a w soboty i niedziele od 15:00. Ofiary składane przy okazji kolędy będą przeznaczone na projekty związane z rewitalizacją naszego kościoła.
- Przy wyjściu z kościoła ministranci rozprowadzają kadzidło i węgielki.

Czuwam – biuletyn liturgiczny rzymskokatolickiej parafii pw. NMP Królowej Polski w Wejherowie przygotowywany przez członków Duszpasterstwa Młodzieży Concordia, do użytku wewnętrznego Kościoła. Niniejszy numer zredagował zespół w składzie: Agata Ambroży, Katarzyna Matusiak, Ks. Wojciech Konkół, Ks. Marcin Skoczek, Ks. Andrzej Nowak, Aleksandra Schulz. Przed kościołem młodzi zbierają dobrowolne drobne ofiary, z których pokryte zostają koszty druku. Ewentualna nadwyżka pomaga w sfinansowaniu akcji podejmowanych przez Duszpasterstwo Młodzieży. Masz pytania, uwagi? Napisz do nas: biuletynczuwam@gmail.com

Słowa Ewangelii według młodych

Oczekiwanie na przyjście Jezusa

Ustąp teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe.

Niesamowite dla mnie w tej ewangelii jest to, że Jezus Chrystus przychodzi do Jana Chrzciciela jako jeden z wielu. Wychodzi spośród tłumu i chce zostać ochrzczony jak każdy inny człowiek. Pan Jezus przystępując do chrztu ukazuje nam siebie jako tego, który wypełnia zbawcze plany Boga, aby lud został doprowadzony do Nieba. Do tego Duch Święty w postaci gołębiczy otwarcie mówi, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, w którym ma upodobanie! Myślę, że każdy z nas zмага się na co dzień z wieloma trudnościami i często nie ma pojęcia, jak powinien postąpić. Takie sytuacje wielokrotnie nauczyły mnie, że zawsze warto oddać się Chrystusowi, bez względu na wszystko. Jego łaska ukaże się w najmniej spodziewanym momencie - On nigdy nie zawiedzie i z pewnością będzie u mojego boku, jeśli moje serce wyrazi takie pragnienie. Tak jak w dzisiejszej ewangelii Jezus Chrystus przychodzi do Jana Chrzciciela po chrzest, tak my - nie bójmy się przyjść do Jezusa, by doświadczyć jego obecności w naszym życiu!

Aleksandra Schulz

Z życia duszpasterstwa młodzieży



W tym tygodniu odbyły się spotkania integracyjne. Zarówno we wspólnocie młodzieżowej, jak i akademickiej odbył się wieczór planszówek. Przyneśliśmy ich kilka i każdy znalazł coś dla siebie. Od Pokera po kilkugodzinną, pełną przygód rozgrywkę w grze *Talisman*. Rywalizacja, skupienie, radość i smak pizzy towarzyszyły nam przez cały wieczór. Biorąc oddech między spotkaniami formacyjnymi, mogliśmy się rozerwać, miło spędzając czas i jeszcze bardziej zintegrować.

Natalia Wasilka

Była północ, a wielcy tego świata nic nie wiedzieli, że wydarzyło się coś wielkiego. Jak zwykle ustalali plany dotyczące przyszłości ich świata. Boga nie było w ich rejestrach. Była północ, a oni nic nie wiedzieli, że szczęście było tak blisko. Lecz inni, ci, których serca były czyste i umysły proste, ci wiedzieli, że w żłobie Bóg się objawił, by uczynić ich braćmi. Jest północ! Ludzie dobrej woli, spójrzcie, teraz wszystko jest możliwe! Wszystko może się zmienić. Ten, przez którego wszystko się stało – jest tutaj i pozwala nam dzisiaj zacząć wszystko od nowa. „*Dziecko nam się narodziło i Syn został nam dany*” . To jest znak wezwania do odnowy. A przecież każdy z nas ciągle o tym myśli i marzy: żeby to się wreszcie zmieniło, żeby życie nam się poprawiło, żeby ludzie stali się ludźmi. Czasem mówimy tak: „*Chciałbym się znaleźć gdzieś daleko stąd. Gdzieś, gdzie byłby trwały pokój, czyste środowisko i gdzie miałbym taką pracę, jaką lubię, gdzie niczym nie byłbym skrępowany, gdzie żyłbym zwyczajnie jak człowiek.*” Ten głos z pewnej dyskusji, głos młodego człowieka jest życzeniem, aby w jego życiu dokonało się cudowne Boże Narodzenie. A więc posłuchaj: Gdybyś miał wielbłądy, ruszyłbyś z karawaną mędrców. Gdybyś miał konie, pędziłbyś cwałem, jak w westernie. Gdybyś miał najszybszy samochód gnałbyś pełną mocą i rykiem silnika. Gdybyś miał odrzutowiec, rakietę, nie wstrzymałoby ciebie nic i przekroczyłbyś granice dźwięku, czasu, przestrzeni. Ale czy człowiek to może zrobić bez szkody? A w ogóle, co byś tam znalazł w tej ucieczce? Dlatego twój ojciec, matka, ksiądz biorą ciebie za rękę i sprowadzają z daleka na ścieżkę, gdzie wystarczą twoje własne stopy i mówią: popatrz, o ile to wszystko jest prostsze. Nie szukaj Go za chmurami. On jest tutaj obok ciebie. Jeśli jesteś dziewczyną to też czekasz na te słowa: „*oto zwiastuję wam radość wielką...*” „*Jest ktoś, kto ciebie kocha*” – tak ci powiedziano. Otworzyłaś szeroko oczy, czekając na szczegóły: adres psychologa? telefon poradni? zlecenie biura matrymonialnego? wskazówka, gdzie mieszkają przyjazne siostry? informacja, kiedy przyjmuje duszpasterz samotnych? Ale wyjaśnienie brzmiało: Bóg ciebie kocha. Jego narodzenie w Betlejem to też głos w dyskusji. Jego głos: „*Chciałbym się znaleźć tam, gdzie wy. Chciałbym dzielić wasz lęk i niepewność. I dlatego – w żłóbku i na krzyżu – będę wam pokojem i przyszłością*”. Popatrzmy: dwa głosy i dwa pragnienia - Twoje życzenie, żeby znaleźć miejsce szczęścia i Jego życzenie, aby uszczęśliwić ciebie tam, gdzie jesteś. Czy te dwa pragnienia – twoje i Jezusa mogą się zejść? Dzisiejsze święto przypomina, że tak jest. Trzeba tylko, aby każdy, który tu przyszedł zechciał być tak skromny jak pasterze w Betlejem, wtedy poznanie Jezusa będzie łatwe. Kiedyś francuskie pismo *Temoignage chretien* w numerze gwiazdkowym zamieściło odpowiedzi różnych osób na pytanie raczej szokujące: czy spotkałeś Boga? Goston Rebuffat, zapalony alpinista i pisarz odpowiedział: «*Na dole panuje hałas i jakieś dziwne opętanie. Tam w górze wszystko się zmienia. Człowiek żyje powoli, robi gesty, o których dawno zapomniał. W tym sensie góry są schodami prowadzącymi do Boga.*» Francoise Mallet-Joris powieściopisarka mówi: «*Chrzest przyjąłam późno. Bóg? Myślę o Nim ciągle. Gdy piszę, czuję Go poprzez moją pracę. Czuję Go także poprzez moje dzieci. Czuję Go jako wielką, potężną falę, która niesie całe moje życie.*» Pilot lotnictwa, pułkownik Dabry – 5 milionów kilometrów przebytych w powietrzu. «*Czy spotkałem Boga? Pytanie delikatne, ale odpowiem na nie: spotkałem Go w spojrzeniu dziecka. Tak, proszę posłuchać: pewnego dnia*

pilotowałem samolot poprzez biegun północny. Miałem zaszczyt wieźć na pokładzie Ks. Maillaeta i małych śpiewaków jednego z paryskich chórów. Wiozłem ich do Nowego Jorku. Między Grenlandią a Labradorem Ks. Maillet odprawiał Mszę świętą. Właśnie w tej chwili rozpościerała się na niebie zorza polarna. Była jak snopy światła rzucanego z potężnego projektora. Snopy te ciągle od nowa omiały niebo. Wszyscy uczestniczyliśmy w tej Mszy. Ja też, bo wszystko szło gładko. Nagle, na skutek jakichś zmian atmosferycznych samolotem zaczęło rzucać. Nie wiem, co się stało. Dzieci się przestraszyły i instynktownie obróciły wzrok na mnie. W tym momencie, w ich oczach odczułem obecność i spojrzenie Boga. Zresztą nie potrafię powiedzieć, dlaczego tak było.» Ten pilot doświadczył tego, że między niebem i ziemią jest bardzo krucha granica. Górnicy Kopalni Wujek przeżyli kruchość granicy życia na głębokości 650 metrów pod ziemią w czasie stanu wojennego 1981 roku. W Wigilię zjechało do nich trzech księży. Udzielili wszystkim ogólnego rozgrzeszenia ze względu na wyjątkową sytuację. Każdy chciał przyjąć Komunię świętą. Zapanowała prawdziwa serdeczność. Jeden za drugiego by życie oddał. Mówili potem: «*Byliśmy razem i tylko to się liczyło przy łamaniu się kawałkiem chleba. Opłatka przecież nie było. Księża podtrzymywali nas na duchu. Wzywali do wytrwałości. To pomogło nie załamać się. Wierzyć, że wyjdziemy z kopalni żywi i zdrowi. Dzięki Bogu tak się stało.*» Drogi Bracie, Siostro! Ty też masz swoje loty pod niebem w płomieniach. Może to niebo ciebie przyciąga, a może przeraża. Ty też masz swoje podziemne lochy, w których siedzisz odizolowany od rodziny, od Kościoła. Boisz się, żeby ktoś nie zabrał ci twojej wolności. Jezus urodził się w otwartej grocie na polach pasterzy. Nie bój się Jego miłości. Nie sądź, że już wszystko przeżyłeś, wszystko wiesz. Nie bądź emerytem, który ma lat 15 lub 18, siedzi na schodach przed blokiem i patrzy jak świat przemija. Nie bój się ciemności, bo twoja gwiazda zawsze świeci, a jeszcze jest na niebie większe światło. Włącz się w to wielkie święto. Bo idziemy ku światłości. Nie stawaj w mroku, bo tam panuje śmierć! Oby chwała Pańska Ciebie oświeciła.

Boże Narodzenie 1994 r

Liturgia Słowa

PIERWSZE CZYTANIE

Z Księgi proroka Izajasza
Iz 42, 1-4. 6-7

To mówi Pan: «Oto mój Sługa, którego podtrzymuję, Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że duch mój na Nim spoczął; on przyniesie narodom Prawo. Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamaney,

nie zgasi ledwo tlejącego się knotka. On rzeczywiście przyniesie Prawo. Nie zniechęci się ani nie załamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a Jego pouczenia wyczekują wyspy. Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abys otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności».

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 29 (28), 1b-2. 3ac-4. 3b i 9b-10 (R.: por. 11b)

Pan ześle pokój swojemu ludowi

Oddajcie Panu, synowie Boży, *
oddajcie Panu chwałę i sławcie Jego potęgę.
Oddajcie Panu chwałę Jego imienia, *
na świętym dziedzińcu uwielbiajcie Pana.

Pan ześle pokój swojemu ludowi

Ponad wodami głos Pański, *
Pan ponad wód bezmiarem!
Głos Pana potężny, *
głos Pana pełen dostojeństwa.

Pan ześle pokój swojemu ludowi

Zagrzmiał Bóg majestatu: *
a w Jego świątyni wszyscy mówią:
«Chwała!»
Pan zasiadł nad potopem, *
Pan jako Król zasiada na wieki.

Pan ześle pokój swojemu ludowi

DRUGIE CZYTANIE

Z Dziejów Apostolskich
Dz 10, 34-38

Gdy Piotr przybył do domu setnika Korneliusza w Cezarei, przemówił w dłuższym wywodzie: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie, co się działo w całej Judei, poczynawszy od Galilei, po chrzcie,

który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł on, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła».

AKLAMACJA

Por.Mk 9, 7

Alleluja, alleluja, alleluja

Otwarło się niebo i zabrzmiał głos ojca:
«To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie».

Alleluja, alleluja, alleluja

EWANGELIA

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza
Mt 3, 13-17

Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć od niego chrzest. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: «To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?» Jezus mu odpowiedział: «Ustąp teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe». Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły się nad Nim niebiosy i ujrzał ducha Bożego zstępującego jak gołębica i przychodzącego nad Niego. A oto głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie».